

Wypadki poparzeń to traumatyczne przeżycia dla całej rodziny. Zwłaszcza dłuższe pobyty w szpitalu są dla niej bardzo dużym obciążeniem. Wysiętek jest jeszcze większy, gdy miejsce zamieszkania dzieli od kliniki specjalistycznej duża odległość.

Często pilnie potrzebna jest pomoc, lecz większości rodzin ciężko jest o nią prosić.

Poniżej zebraliśmy kilka wskazówek, w jaki sposób można pomóc rodzinie, w której dziecko uległo poparzeniu.

Propozycje pomocy, która odciąża rodziców

- **Opieka nad rodzeństwem.** Rodzeństwu trudno jest zrozumieć zaistniałą sytuację. Niepokoi się o poparzonego brata lub poparzoną siostrę, a gdy dziecko leży na oddziale intensywnej terapii, rodzeństwo nie może go odwiedzać. Ponadto rodzeństwo musi w tym czasie często obywać się bez rodziców. Dlatego opieka nad nim przez krewnych lub przyjaciół rodziny stanowi dla niej wielką pomoc.
- **Pomoc w domu, np. robienie zakupów, gotowanie, pranie.**
- **Odwożenie samochodem, np. do szkoły, przedszkola, szpitala i z powrotem.**
- **Odbieranie telefonów i np. poinformowanie przedszkola/szkoły o wypadku.**
- **Zasięganie informacji w stowarzyszeniu Paulinchen e.V.**



Dla poparzonego dziecka kontakt z zaufanymi osobami i przyjaciółmi jest bardzo ważny. Może się zdarzyć, że szczególnie w fazie leczenia na oddziale intensywnej terapii, krótko po wypadku odwiedziny u dziecka będą niemożliwe.

Gdy dziecko nie można odwiedzać

- Jeśli jest taka możliwość, nawiąż z poparzonym dzieckiem kontakt tak szybko, jak to możliwe.
- **Napisz do niego** lub zadzwoń.
- Poproś przyjaciół dziecka, aby do niego napisali lub narysowali dla niego obrazek.
- **Wyślij dziecku zdjęcia** jego przyjaciół i bliskich oraz zwierząt domowych ...
- **Nagraj życzenia i historyjki**, tak by dziecko mogło słuchać głosów dobrze mu znanych osób.
- Spytaj o **specjalne życzenia dziecka** i wyślij mu paczkę.

Nie zrywaj kontaktu z dzieckiem, nawet jeśli trudno Ci oglądać i znieść ciężkie obrażenia, jakich doznało. Rodzina i dziecko Cię potrzebują! Ewentualnie wcześniej spytaj o radę.



Gdy dziecko można odwiedzać

- Zwłaszcza **podczas pierwszej wizyty** pamiętaj, żeby **nie dać po sobie poznać**, jeśli uraz lub zmieniony wygląd dziecka Cię przeraża lub niepokoi.
- Pamiętaj, że dziecko obserwuje mowę Twojego ciała i dokładnie słucha wszystkiego, o czym się mówi. W żadnym razie **nie okazuj poparzonemu dziecku swojej niepewności**, strachu i zmartwienia.
- **Sprawy**, o których dziecko nie powinno słyszeć, **omawiaj poza zasięgiem jego słuchu**, nawet jeśli dziecko znajduje się w stanie śpiączki farmakologicznej. Nie szepcz!
- Jeśli dziecko jest bardzo ciężko poparzone, to odwiedziny u niego **mogą być dużym obciążeniem również dla Ciebie**. **Nie wstydź się skorzystać ze szpitalnej pomocy** psychologicznej lub duszpasterskiej.
- **Pomysły na prezenty:** książeczki, filmy wideo, DVD, kolorowanki, zdjęcia (np. zwierzątka dziecka, grupy przedszkolnej ...), gwiazdki fluorescencyjne, plakaty, ulubiona potrawa, pamiątnik lub tomik poezji na czas długiego pobytu w szpitalu, książeczki z zagadkami, materiały na robótki i prace ręczne, gry z magnesami ...



Bliscy opiekujący się dzieckiem w szpitalu również ucieszą się z małego upominku. Pamiętaj: **na oddział intensywnej terapii nie wolno przynosić kwiatów**. Do szpitala w ogóle nie wolno wносить roślin doniczkowych.



Gdy dziecko wróci do domu

- W dalszym ciągu oferuj konkretną pomoc (zakupy, opieka nad rodzeństwem, pranie, gotowanie ...). Wielu rodzicom trudno jest przez długi czas prosić o pomoc lub ją przyjmować.
- Spytaj rodziców, czy masz przygotować otoczenie (przedszkole, szkołę ...) na ewentualnie zmieniony wygląd dziecka za pomocą zdjęć i rozmów.
- Poświęć uwagę rodzeństwu dziecka, dla którego rodzice ze względu na czasochłonną opiekę nad poparzonym dzieckiem w dalszym ciągu mają mało czasu.

Bądź pomocą i wsparciem dla rodziców

- Wyraź swoje **szczerze zainteresowanie i współczucie**.
- Zaufaj woli życia i sile dziecka, nawet jeśli jego stan jest bardzo zły. Wciąż dodawaj rodzicom **otuchy i nadziei**.

„Widzę, że przechodzicie bardzo ciężki okres. Jestem do waszej dyspozycji, jeśli będziecie mnie potrzebować.”



**ABY UZYSKAĆ WIĘCEJ INFORMACJI
ORAZ POMOC, SKONTAKTUJ SIĘ
ZE STOWARZYSZENIEM
PAULINCHEN E. V.:**

Internet
www.paulinchen.de

Fax
+49 (40) 529 50 688

E-mail
info@paulinchen.de

Adres
Paulinchen – Initiative
für brandverletzte Kinder e.V.
Segeberger Chaussee 35
22850 Norderstedt

Telefon
+49 (40) 52950884

Bezpłatna infolinia Paulinchen
w Niemczech
0800 0 112 123



W WALCE
Z OGNIEM LICZY SIĘ
KAŻDA SEKUNDA
I KAŻDE EURO

Zwracamy się z prośbą o wsparcie
stowarzyszenia Paulinchen e.V.
darowizną:

Nazwa banku:
Bank für Sozialwirtschaft AG,
IBAN: DE54251205100008479400
BIC: BFSWDE33HAN

- Poniższe zdania stanowią wsparcie:

„Jestem pewien/pewna, że
wasze dziecko da sobie radę.”

„Jest źle, ale wiem, że
jesteście silni!”

„Wasze dziecko zawsze miało silną
wolę, na pewno mu się uda.”

- Rodzice czują się niezrozumiani, słysząc takie wypowiedzi:

„Nie jest tak źle.”

„Poparzenia należą do najcięż-
szych i najboleśniejszych urazów,
jakie istnieją.”

„Mnie by się to
nie przytrafiło.”

„Nikt nie jest zabezpieczony
przed tego rodzaju wypadkami!”

„Powinniście byli
bardziej uważać!”

„Chociaż rodzice uważają na
swoje dzieci, to i tak może się
zdarzyć wypadek.”

„Wiem, jak się
czujecie.”

„Zdanie to może wygłosić
tylko ten, kto doświadczył
równie ciężkiego wypadku.”

**Wskazówki dotyczące pomocnych
rozmów z rodzicami**

- **Szczere zainteresowanie** jest bardzo ważne. Spytaj, jak się miewa dziecko. Rodzice sami zdecydują, jak szczegółowo chcą odpowiedzieć.
- **Słuchaj**, gdy rodzice chcą mówić o wypadku – nawet jeszcze wiele tygodni później – ale nie naciskaj na nich.
- **Nie zmieniaj tematu**, gdy rodzice chcą porozmawiać o wypadku, nawet jeśli czujesz się niekomfortowo, lub sądzisz, że w ten sposób ich chronisz.
- **Unikaj robienia rodzicom wyrzutów i przypisywania im winy.**
- Czasami warto zwrócić uwagę na „szczęście w nieszczęściu”, aby skierować myśli rodziców w pozytywnym kierunku, nie bagatelizując wypadku.
- **Unikaj jednak** opowiadania o „podobnych wypadkach” lub innych poważnych chorobach, które dotknęły znajomych lub o jakich słyszałeś/słyszałaś. Nie pomoże to rodzicom, którzy są całkowicie pochłonięci troską o swoje dziecko i nie mają siły dodatkowo przejmować się losem innych.
- Podobnie jak „własne doświadczenia”, mało pomocne są rady zaczerpnięte z prasy, telewizji, czy od znajomych, np. dotyczące metod leczenia. Choć jest w nich dobra wiara, nie stanowią one konstruktywnej pomocy, lecz dezorientują rodziców, zwłaszcza na samym początku.

**RADY DLA CZŁONKÓW
I PRZYJACIÓŁ**

**rodziny, w której dziecko
uległo poparzeniu**